

Wyrok z dnia 27 czerwca 2007 r., II CSK 124/07

Podpisanie aktu notarialnego przez osobę, która nabyła tylko umiejętność pisania swego imienia i nazwiska, spełnia wymaganie określone w art. 92 § 1 pkt 8 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 ze zm.).

Sędzia SN Stanisław Dąbrowski (przewodniczący)

Sędzia SN Mirosław Bączyk

Sędzia SN Jan Górowski (sprawozdawca)

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa Jacka N. przeciwko Orfeuszowi N. o ustalenie nieważności umowy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 27 czerwca 2007 r. skargi kasacyjnej powoda od wyroku Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 24 października 2006 r.

oddalił skargę kasacyjną i przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w Poznaniu na rzecz adwokata Agaty M. kwotę 1800 zł tytułem nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Powód Jacek N. wniósł o ustalenie nieważności notarialnej umowy darowizny nieruchomości z dnia 15 października 1992 r. nr rep. A 74(...). Wyrokiem z dnia 19 stycznia 2006 r. Sąd Okręgowy w Poznaniu powództwo oddalił, ustalając, że powód i pozwany są synami Bronisława N., który umową sporządzoną w formie aktu notarialnego w dniu 15 października 1992 r., podarował Orfeuszowi N. nieruchomość położoną w L. objętą księgą wieczystą nr (...). Darczyńca umiał się podpisać imieniem i nazwiskiem ale nie potrafił pisać, ani czytać. Stan psychiczny Bronisława N. w chwili sporządzenia umowy był dobry, tj. znajdował się on w stanie umożliwiającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Sporządzenie aktu notarialnego w kancelarii wyglądało w tym czasie w ten sposób, że treść zamierzonej czynności była spisywana na maszynie do pisania, następnie

odczytywano ją, po czym kontrakt przyjmowano i podpisywano. W ten właśnie sposób został sporządzony przedmiotowy akt nr rep. A 74(...).

Według Sądu pierwszej instancji, powód nie wykazał, że przedmiotowa czynność prawna jest sprzeczna z ustawą lub zasadami współżycia społecznego ani że darczyńca znajdował się w stanie wyłączającym świadome powzięcie i wyrażenie swej woli (art. 82 k.c.), bądź by przedmiotowa umowa została zawarta dla pozoru (art. 83 § 1 k.c.).

Sąd Okręgowy oddalił wnioski dowodowe powoda m.in. o zapoznanie się z historią choroby darczyńcy w związku z jego śmiercią w dniu 15 października 1998 r. na skutek wylewu i o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego neurologa, oceniając, że powód nie wskazał żadnych okoliczności, z których wynika, że w chwili sporządzenia aktu notarialnego darczyńca nie zdawał sobie sprawy z tego, co czyni.

Apelację powoda Sąd Apelacyjny oddalił wyrokiem z dnia 24 października 2006 r. Podniósł, zgadzając się częściowo z zarzutem skarżącego, że Sąd Okręgowy oddalając wnioski dowodowe, którymi powód zmierzał do wykazania wady oświadczenia woli darczyńcy o darowaniu przedmiotowej nieruchomości na rzecz pozwanego, naruszył prawo procesowe (art. 227 k.p.c.). Z tego względu zwrócił się do wskazywanych przez powoda Zakładów Opieki Zdrowotnej o nadesłanie historii choroby ojca stron. Gdy oba szpitale odpowiedziały, że zmarły nie leczył się w nich, Sąd Apelacyjny oddalił wnioski dowodowe o ponowne zwrócenie się do tych placówek z podaniem szczegółowych danych z dowodu osobistego zmarłego i dodatkowo do Poradni Zdrowia Psychicznego w L. oraz do Zespołu Opieki Zdrowotnej w L., uzasadniając, że powód, zastępowany przez pełnomocnika z urzędu, nie potrafił w toku postępowania przed Sądami obu instancji ustalić jednoznacznie placówek, w których leczył się jego ojciec. Oddalił też wnioski dowodowe zgłoszone po raz pierwszy dopiero w postępowaniu apelacyjnym, podnosząc, że powód nie próbował nawet wykazać, iż potrzeba ich powołania powstała dopiero w tym stadium postępowania (art. 381 k.p.c.). Odnosząc się do zarzutu pominięcia dowodu z opinii biegłego „grafologa”, wskazał, że nie ulega wątpliwości, iż akt notarialny został podpisany przez Bronisława N. Zauważył, że powód nigdy nie zaprzeczył, aby darczyńca nie podpisał przedmiotowego aktu notarialnego. Podniósł, że na rozprawie w dniu 10 marca 2005 r. zobowiązano pełnomocnika powoda do złożenia ostatecznych wniosków

dowodowych i – jego zdaniem – wezwanie to wywołało skutki określone w art. 207 § 3 k.p.c., a w rezultacie żądanie przeprowadzenia dowodu z opinii biegłego zostało złożone po terminie. Ponadto podkreślił chwiejność stanowiska powoda w tej materii, gdyż na rozprawie w dniu 17 listopada 2005 r. wskazał, że nie zgłasza tego wniosku, aby na posiedzeniu w dniu 19 stycznia 2006 r. wniosek ten ponownie popierać.

Wyraził pogląd, że nie można Sądowi pierwszej instancji skutecznie zarzucić, iż nie rozpoznał istoty sprawy, skoro zbadał materialną podstawę powództwa i nie pominął merytorycznych zarzutów pozwanego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 16 lipca 1998 r., I CKN 804/97, nie publ., i z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, OSNC 1999, nr 1, poz. 22).

W skardze kasacyjnej zaskarżającej wyrok w całości, opartej na naruszeniu prawa materialnego, tj. art. 87 § 1 pkt 4 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie (jedn. tekst: Dz.U. z 2002 r. Nr 42, poz. 369 ze zm. – dalej: „Pr.not.”), oraz na naruszeniu przepisów postępowania, które miało istotny wpływ na wynik sprawy, tj. art. 328 § 2, art. 233 § 1 oraz art. 3 k.p.c. powód wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania

Sąd Najwyższy zważył, co następuje: (...)

Według ogólnego unormowania zawartego w art. 73 § 1 k.c., jeżeli ustawa zastrzega dla czynności prawnej formę pisemną, czynność dokonana bez zachowania zastrzeżonej formy jest nieważna tylko wtedy, gdy ustawa przewiduje taki rygor. Zachowanie formy pisemnej wymaga utrwalenia treści oświadczenia woli we własnoręcznie podpisanym dokumencie. Ponadto art. 79 k.c. określa, w jaki sposób osoba niemogąca pisać, lecz mogąca czytać może złożyć oświadczenie woli w formie pisemnej, a art. 80 k.c. w jaki sposób może to uczynić osoba niemogąca czytać. (...) Jeżeli oświadczenie woli wymaga zachowania formy pisemnej osoba niemogąca czytać może je złożyć w formie aktu notarialnego. Niezachowanie przez nią formy aktu notarialnego w sytuacji określonej w art. 73 § 1 k.c. nie powoduje nieważności czynności prawnej (por. uchwała Sądu Najwyższego z dnia 27 października 1977 r., III CZP 81/77, OSNCP 1978, nr 8, poz. 131). (...)

Darowizna nieruchomości wymaga formy aktu notarialnego, której niezachowanie powoduje nieważność (art. 890 § 2 w związku z art. 158 i art. 73 § 2 k.c.). W ustawie z dnia 14 lutego 1991 r. – Prawo o notariacie brak uregulowań, dotyczących zachowania formy aktu notarialnego przez osoby niemogące czytać.

Istotą tej formy jest udział przy podejmowaniu czynności prawnej osoby zaufania publicznego, złożenie przez strony oświadczeń woli ustnie, spisanie aktu notarialnego i odczytanie przez notariusza, a następnie przyjęcie i podpisanie przez strony (art. 92 § 1 Pr.not.). Niemożność czytania nie ma więc w przypadku tej formy tak istotnego znaczenia, jak umiejętność lub możliwość pisania.

Dla rozstrzygnięcia sprawy zasadnicze znaczenie miała zatem odpowiedź na pytanie, czy darczyńca mógł skutecznie podpisać akt notarialny darowizny. Innymi słowy, należało rozstrzygnąć, czy osoba, która tylko potrafiła podpisać się imieniem i nazwiskiem i złożyła w akcie notarialnym taki podpis, spełniła wymaganie określone w art. 92 § 1 pkt 1 pkt 8 Pr.not., czy też nie, i powinna ponadto w akcie notarialnym złożyć tuszowy odcisk palca, a inna osoba wpisać obok imię i nazwisko składającego oświadczenie woli i umieścić swój podpis (art. 87 § 1 pkt 4 Pr.not.). W tym wypadku notariusz powinien jeszcze uczynić wzmiankę stwierdzającą, że strona nie podpisała aktu z powodu braku umiejętności pisania (art. 92 § 2 Pr.not.).

Treść art. 87 § 1 pkt 4 Pr.not. pozwala przyjąć, że – pomimo zgłaszanych w literaturze wątpliwości – ma on zastosowanie do podpisu aktu notarialnego. Regulacja zawarta we wszystkich punktach tego przepisu obejmuje szczególne wymagania dotyczące osób, które z różnych przyczyn mogą nie rozumieć treści dokonywanej czynności. Do tej kategorii osób niewątpliwie należą analfabeci.

Z art. 79 k.c., art. 75 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe (Dz.U Nr 37, poz. 202) i art. 92 § 2 Pr.not. wynika, że podpis może złożyć osoba umiejająca i mogąca go nakreślić; jest to znak napisany i identyfikowalny z osobą, która go dokonała. Jeżeli więc osoba potrafi się podpisać, to ma zdolność pisania w zakresie koniecznym do sporządzenia aktu notarialnego. Umiejętność pisania polega w tym wypadku na skreśleniu imienia i nazwiska, jeżeli zatem osoba biorąca udział w czynności aktu notarialnego taki znak graficzny złożyła, to spełniła wymaganie określone w art. 92 § 1 pkt 8 Pr.not.

Nie stanowi podpisu tuszowy odcisk palca, z którym ustawa wiąże jedynie takie same skutki prawne. Wobec braku własnoręczności (art. 78 k.c.) nie jest również podpisem, a jedynie jego kopią, faksymile, które może być odcisnięte na dokumencie przez inną osobę (por. uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 30 grudnia 1993 r., III CZP 146/93, OSNC 1994, nr 5, poz. 94). Jedynie wyjątkowo ustawa dopuszcza podpis odbity sposobem mechanicznym (por. np. art. 921¹⁰ k.p.c. i art. 328 § 2 k.s.h.). Gdy więc darczyńca nieruchomości

podpisze akt notarialny w sposób wyżej przedstawiony, nie wchodzi w rachubę złożenie tuszowego odcisku palca.

Za dokonaną wykładnią przemawia argument, że przepisy nie powinny stwarzać notariuszowi nierealnych wymagań, może on bowiem kontrolować umiejętność pisaną osoby biorącej udział w omawianej czynności notarialnej tylko w zakresie, w jakim jest to konieczne do zgodnego z prawem jej dokonania, czyli w zakresie umiejętności i możliwości złożenia podpisu. (...)

Z tych względów skarga kasacyjna uległa oddaleniu (art. 398¹⁴ k.p.c.).